

Warszawa, dnia 26 sierpnia 2024 r.

Do:

**Szanowny Pan Dariusz Wieczorek,
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego**

Adres do doręczeń:

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
ul. Wspólna 1/3
00-529 Warszawa



RPW/57410/2024 P
Data: 2024-08-30

Do wiadomości:

**Szanowny Pan dr hab. Adam Bodnar, prof. Uniwersytetu SWPS,
Minister Sprawiedliwości**

Adres do doręczeń:

Ministerstwo Sprawiedliwości
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

Wnioskodawca:

[Redacted]

adres dla doręczeń:

[Redacted]

**PETYCJA W PRZEDMIOCIE WYSTOSOWANIA KOMUNIKATU ZACHĘCAJĄCEGO
SENATY WYDZIAŁÓW PRAWA ODNOŚNIE DO UWZGLĘDNIENIA W PROGRAMACH
KSZTAŁCENIA STUDENTÓW PRAWA ZAJĘĆ Z ZAKRESU ALTERNATYWNYCH
METOD ROZWIĄZYWANIA SPORÓW**

Szanowny Panie Ministrze,

Działając na podstawie art. 2 ust. 1 i ust. 2 pkt 1) i ust. 3 ustawy o petycjach (Dz. U. 2018, poz. 870), chciałbym zaadresować do Pana Ministra niniejszą petycję w przedmiocie wniosku o wystosowanie przez Szanownego Pana Ministra komunikatu do senatów polskich uczelni wyższych, stanowiącego zachętę do uwzględnienia przez senaty w programach wyższych studiów prawniczych zajęć z zakresu alternatywnych metod rozwiązywania sporów („ADR”), w szczególności arbitrażu i mediacji.

[Redacted]

UZASADNIENIE

Zgodnie z danymi Ministerstwa Sprawiedliwości za 2021 r.¹, do polskich sądów powszechnych wpłynęło w tamtym roku nieco poniżej 1,5 mln nowych spraw gospodarczych. To znaczący spadek względem 2020 r. (ponad 1,7 mln spraw).

Zarazem, średni czas załatwiania sprawy gospodarczej, rozpoznawanej w procesie (repertorium GC) wynosił 17,7 miesiąca w 2023 r. W 2015 r., było to 13,3 miesiąca. Szacunki te, w odniesieniu do postępowań gospodarczych należy uznać za zbyt optymistyczne.

Należy zauważyć, iż mimo spadku liczby spraw gospodarczych, średnia długość rozpoznania sprawy się wydłuża.

Strony, mając na uwadze m.in. czynnik długości sporu przed sądem państwowym i kosztów długiego postępowania, rezygnują często z egzekwowania ich konstytucyjnego prawa do sądu, wynikającego z art. 45 Konstytucji RP.

Polskie prawo zna instytucję arbitrażu, w którym można rozstrzygać sprawy cywilne (gospodarcze) przed prywatnymi sędziami (arbitrami) pod nadzorem sędziów państwowych. Instytucja mediacji, również stanowiąca część systemu ADR, jest znacznie bardziej upowszechniona.

Arbitraż to władczy sposób rozstrzygnięcia sporu, wykorzystywany szczególnie w postępowaniach gospodarczych. Strony wykorzystują arbitraż w celu uzyskania wyroku rozstrzygającego o ich prawach i obowiązkach. W popularniejszej mediacji strony chcą natomiast wypracować kompromis. Nie dążą one do władczego rozstrzygnięcia sporu, lecz prowadzą rozmowy, mogące zakończyć się ugodą przed mediatorem.

Tytułem porównania z czasem trwania postępowania gospodarczego przed sądem państwowym, arbitraż trwa średnio ok. 1 roku. Jest więc szybszy, a ponadto poufny. Zapewnia możliwość rozpoznania sprawy przez prywatnych sędziów (arbitrów). Wyrok arbitrażowy, po jego uznaniu bądź stwierdzeniu wykonalności przez sąd państwowy, jest zrównany w skutkach z wyrokiem sądu państwowego. Wyroki arbitrażowe cieszą się znaczącą stabilnością (zaledwie 1-2% z nich jest uchylanych przez sądy państwowe).

Arbitraż, podobnie jak mediacja, **mógłby znacząco odciążyć sądy państwowe**, szczególnie w zakresie spraw gospodarczych.

Szacuje się, że w Polsce rocznie odbywa się jedynie kilkaset arbitraży przed stałymi (instytucjonalnymi) sądami arbitrażowymi. Nie są znane szacunki odnośnie do liczby arbitraży doraźnych (*ad hoc*). Niestety, jak widać, arbitraż jest wykorzystywany jedynie w stopniu znikomym.

Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać m.in. w niewielkiej wiedzy i świadomości podmiotów (w tym prawników) odnośnie do możliwości wykorzystania arbitrażu, jego zalet i specyfiki. Taki stan rzeczy jest pokłosiem braku powszechnej edukacji w zakresie arbitrażu podczas wyższych studiów prawniczych. Nawet kurs postępowania cywilnego w toku edukacji

¹ Najbardziej aktualne, powszechnie dostępne dane.

prawników nie wymaga zazwyczaj od studenta znajomości części V ustawy kodeks postępowania cywilnego, regulującej arbitraż.

Jako praktyk, ale też naukowiec, jestem żywo zainteresowany stanem polskiego wymiaru sprawiedliwości. Świadoma rezygnacja stron z dochodzenia swych praw, także z powodu wydłużających się postępowań przed sądami państwowymi, musi budzić niepokój.

Panaceum na niewystarczające wykorzystanie arbitrażu może być m.in. upowszechnienie wiedzy i edukacji o nim, już na etapie kształcenia studentów wydziałów prawa. Niezależnie, środowisko arbitrażowe podejmuje nieustające wysiłki w ramach promocji arbitrażu, ale bez realnego wsparcia ze strony państwa działania te nie będą masowe.

Oczywiście Minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego dysponuje ograniczonymi narzędziami wpływu na program studiów prawniczych. Estyma i szacunek należny Ministrowi Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pozwalają żywić wiarę w konstruktywny dialog z uczelniami wyższymi, bez naruszania ich autonomii.

Rzecz jasna, służę merytorycznym wsparciem Szanownego Pana Ministra oraz urzędników Ministerstwa w zakresie promocji arbitrażu ilekroć zajdzie taka potrzeba.

Pozostaję z wyrazami szacunku,



